

Korea Południowa kupi Patrioty

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 5 marca 2008

Raytheon Co. otrzymał wstępny kontrakt na prace projektowe związane ze sprzedażą systemów Patriot PAC-3 dla Korei Południowej o szacowanej wartości 1,2-1,6 mld USD.

Ostatnie sukcesy eksportowe Raytheona, związane z systemami Patriot, wynikają przed

Raytheon poinformował o otrzymaniu kontraktu - o nieujawnionej wartości - na zintegrowanie systemu Patriot PAC-3 z południowokoreańskim systemem dowodzenia i łączności. Jest to wstęp do planowanej sprzedaży do 48 wyrzutni tych pocisków w ramach Foreign Military Sales.

Koreańczycy już od kilku lat poszukiwali następcy przestarzałych systemów Nike. Pod uwagę brano wstępnie systemy Patriot i S-300. Jednak największa przewaga systemu rosyjskiego - większy zasięg - nie ma znaczenia dla tak niewielkiego kraju, jak Korea Południowa. Dlatego od 2000 jedynym realnym oferentem są Amerykanie. Tyle, że rok później rozmowy z Raytheonem rozbiły się o kwestie finansowe.

Seul przyspieszył prace nad modernizacją systemu przeciwlotniczego/przeciwbalistycznego (w ramach programu SAM-X), po uzyskaniu przez Koreę Północną ograniczonych zdolności atomowych. Dotyczy to trzech głównych elementów, które są obecnie równolegle rozwijane. Prowadzone są bowiem prace nad stworzeniem lub pozyskaniem zintegrowanego, cyfrowego systemu dowodzenia, łączności i rozpoznania (C4I), systemu wczesnego ostrzegania, który ma być ukończony w 2012 (obecnie Korea Południowa jest uzależniona w tej kwestii od USA) i nowych zestawów pocisków raketowych.

W poprzednim roku - będąc zmuszonym do natychmiastowych działań - prowadzono nawet rozmowy z Niemcami, odnośnie odkupienia używanych zestawów PAC-2, ostatecznie jednak Koreańczycy zdecydowali się na najnowszy model Partiota.

Seul chce pozyskać do 48 wyrzutni pocisków PAC-3. Odpowiada to dwóm brygadam, po 3 baterie każda. Ich cena szacowana jest na 2,5 mld USD. Jednak - według dostępnych danych - Koreańczycy chcą przeznaczyć na zakup na razie 1,2-1,6 mld USD.



Ostatnie sukcesy eksportowe Raytheona, związane z systemami Patriot, wynikają przede wszystkim z obaw przed programami raketowymi Korei Północnej. Wcześniej ten sam mechanizm występował odnośnie zagrożenia - potencjalnego lub realnego - ze strony Chin, Iraku i Iranu / Zdjęcie: Raytheon

Raytheon poinformował o otrzymaniu kontraktu - o nieujawnionej wartości - na zintegrowanie systemu Patriot PAC-3 z południowokoreańskim systemem dowodzenia i łączności. Jest to wstęp do planowanej sprzedaży do 48 wyrzutni tych pocisków w ramach Foreign Military Sales.

Koreańczycy już od kilku lat poszukiwali następcy przestarzałych systemów Nike. Pod uwagę brano wstępnie systemy Patriot i S-300. Jednak największa przewaga systemu rosyjskiego - większy zasięg - nie ma znaczenia dla tak niewielkiego kraju, jak Korea Południowa. Dlatego od 2000 jedynym realnym oferentem są Amerykanie. Tyle, że rok później rozmowy z Raytheonem rozbiły się o kwestie finansowe.

Seul przyspieszył prace nad modernizacją systemu przeciwlotniczego/przeciwbalistycznego (w ramach programu SAM-X), po uzyskaniu przez Koreę Północną ograniczonych zdolności atomowych. Dotyczy to trzech głównych elementów, które są obecnie równolegle rozwijane. Prowadzone są bowiem prace nad stworzeniem lub pozyskaniem zintegrowanego, cyfrowego systemu dowodzenia, łączności i rozpoznania (C4I), systemu wczesnego ostrzegania, który ma być ukończony w 2012 (obecnie Korea Południowa jest uzależniona w tej kwestii od USA) i nowych zestawów pocisków raketowych.

W poprzednim roku - będąc zmuszonym do natychmiastowych działań - prowadzono nawet rozmowy z Niemcami, odnośnie odkupienia używanych zestawów PAC-2, ostatecznie jednak Koreańczycy zdecydowali się na najnowszy model Partiota.

Seul chce pozyskać do 48 wyrzutni pocisków PAC-3. Odpowiada to dwóm brygadam, po 3 baterie każda. Ich cena szacowana jest na 2,5 mld USD. Jednak - według dostępnych danych - Koreańczycy chcą przeznaczyć na zakup na razie 1,2-1,6 mld USD.
